

2638

SPRAWOZDANIE

(STRESZCZONE)

KOMISYI ODBUDOWY SUKIENNIC

przedłożone

RADZIE MIEJSKIEJ KRAKOWSKIEJ

dnia 8 kwietnia 1869 r.



W KRAKOWIE

W Drukarni „CZASU” W. KIRCHMAYERA

1869.

STANISŁAW

OMISYI DOBUDOWY SZKOLENIA

WYKONANIE PRAC

1908

W. KŁOSZ

W. KŁOSZ

1908

PRZEŚWIETNA RADO!

Uchwałą na posiedzeniu dnia 28 maja 1867 zapadłą, ustanowiła Prześwietna Rada M. Krakowa komisję w celu odbudowania Sukiennic i zarazem udzieliła komisji téj instrukcję, według której w pracach swych postępować miała.

Zakres czynności tej komisji określony jest ustępem III teje instrukcji.

Za główne jej zadanie wskazuje ten ustęp instrukcji:

- a) Rozpoznanie stosunków prawa własności co do pojedynczych sklepów, kramów i mieszkań w Sukiennicach, i przedstawienie Radzie miejskiej sposobu ugodnego ich nabycia na rzecz gminy, lub przymusowego wywłaszczenia według obowiązujących ustaw.
- b) Staranie o właściwe tak dla mieszkańców miasta, jak dla dochodów gminy najkorzystniejsze pomieszczenie przekupniów, którzy z powodu nastąpić mającego budowania z Sukiennic wydalonymi być muszą.
- c) Oznaczenie tych przybudowanych części Sukiennic, które zburzeniu ulegz mają i czuwanie nad właściwem i bezpiecznem ich zburzeniem.
- d) Ułożenie i przedstawienie Radzie Miejskiej do zatwierdzenia programu, według którego Sukiennice z uwzględnieniem monumentalnego swego charakteru i rzeczywistych potrzeb miasta odbudowane być mają.
- e) Ogłoszenie konkursu na plany i kosztorysy, ocenienie i przedłożenie Radzie Miejskiej do zatwierdzenia planów i ko-

sztorysów, jużto przez członków komisji wypracowanych, jużto przez obcych artystów nadesłanych.

- f) Układanie umów i kontraktów z rękodzielnikami, przedsiębiorcami i artystami względem prac i dostaw, wskazanych planami i kosztorysami przez Radę Miejską przyjętymi.
- g) Czuwanie nad ściśłym wykonaniem budowy według planu przez Radę Miejską przyjętego.
- h) Obmyślanie funduszy do odbudowania Sukiennic potrzebnych, przedkładanie Radzie Miejskiej preliminarzów w tym celu sporządzonych i utrzymywanie w ewidencji wszelkich rachunków restauracyjnych; nakoniec
- i) Przedkładanie Radzie Miejskiej sprawozdań z owych czynności tak w ciągu trwania, jak po ukończeniu budowy, pod względem architektonicznym, finansowym i administracyjnym.

Komisja ta składa się z następujących Członków z grona Rady: Chmurski Antoni, Chrzanowski Leon, Helcel Ludwik Vice-prezydent, Kirchmayer Wincenty, Mieroszowski Stanisław, hr. Moszyński Piotr, Muczkowski Stefan, hr. Potocki Adam, Dr. Rydzowski Andrzej, Schönberg Wolf, Dr. Szlachetowski Feliks, Szukiewicz Aleksander, Dr. Weigel Ferdynand, Dr. Żebrawski Teofil. Z poza grona Rady Miejskiej: Książarski Feliks, c. k. urzędnik budowniczy, Langie Karol, członek Towarzystwa naukowego krakowskiego, Dr. Łepkowski Józef prof. archeologii w uniwersytecie Jagiellońskim, Łuszczkiewicz Władysław, prof. malarstwa w Instytucie technicznym krak., Paszkowski Franciszek, członek Tow. nauk. krak., Pokutyński Filip prof. budownictwa w Instytucie technicznym krakowskim, Popiel Paweł, c. k. konserwator pomników w Galicyi zachodniej, Stehlik Edward, rzeźbiarz, Dr. Strzelecki Stanisław, Vice-prezydent.

W niniejszym sprawozdaniu komisja do odbudowania Sukiennic ustanowiona przedstawi Przświetnej Radzie rezultaty dotychczasowej czynności swojej a następnie sformułuje wnioski, które Przświetna Rada w uchwały zamienić raczy.

Komisja mając w powyższej instrukcyi tak stanowcze i szczegółowe od Rady Miejskiej polecenie zajęcia się odbudowaniem Sukiennic, poczynawszy od potrzebnych przygotowań, aż do sprawozda-

nia po skończonej budowie, wyznaje, iż ukonstytuowawszy się, uważała przedewszystkiém za stósowne wzmocnić się siłami takimi, któreby zadaniu jój stanowczo pomocnemi i wrazie przeszkody członków przez Świątną Radę mianowanych, jako zastępcy tychże wspólnie pracować mogli. Na członka komisji zaprosiła więc komisya Dr. Józefa Kremera, Profesora uniwersytetu Jagiell. a na zastępców zaproszono PP. Józefa Czecha, Friedleina Józefa, Adama Krywulta, Walerego Rzewuskiego i Dr. Wróblewskiego, którzy z chęcią przyjęli obowiązki i przez cały przeciąg czynności komisję radą i czynną pracą wspomagali.

Następnie podzieliła się komisya na trzy sekcyje, a mianowicie: sekcyję prawniczą, sekcyję techniczną i sekcyję skarbową.

Przystępując do obrad, nie zadawała sobie nawet pytania, czy Sukiennice restaurować należy, czy nie. Z góry była ona tego przekonania, że Sukiennice zrestaurować trzeba, że zatém wykonać trzeba myśl, która już przez lat blisko 50 zajmuje umysły tych, którym wiadomo, czem są Sukiennice dla naszego miasta i dla całego kraju.

Z przedstawienia Vice-prezydenta Dr. Strzeleckiego na dniu 13 kwietnia 1867 r. odczytanego, dowiedziała się Przświetna Rada, że już około r. 1820 ówczesny Sejm wyznaczył był po 70,000 złp. rocznie na fundusz restauracyi Sukiennic; że X. kanonik Sierakowski i budowniczy Drachne sporządzili plany, które dotąd leżą w Bibliotece Jagiellońskiej; że sejm w r. 1833 przeznaczył 300,000 złp. z sum laudemiałnych i miejskich, lecz że suma ta użytą była na budowę teatru i mostu na Wiśle. Wiadomo dalej, że tak b. Rada Miejska, jakoteż kreowany w r. 1853 Magistrat zajmowały się myślą odbudowania Sukiennic; że b. naczelnik kraju hr. Clam-Martinitz zajmował się także żywo tą kwestyą, tak, że nawet własnym funduszem wesprzeć miał usiłowania miasta naszego. Wszystkie jednak usiłowania te rozbijały się o jeden głównie skopuł t. j. brak pieniędzy, témbardziej, że kosztowność zakrojonych na wielką skalę projektów i nieustanne zmiany rządów paraliżowały je już w samym zarodzie.

Wszakże te półwiekowe usiłowania różnych epok i różnych rządów, dostatecznym byłyby dowodem potrzeby restauracyi Sukiennic, wtenczas nawet, gdyby silniejszych jeszcze nie dostarczał sam

przedmiot, tak ściśle z historią miasta Krakowa złączony. Stosując się do uchwały Rady Miejskiej z dnia 28 maja 1867 r. i krążając się około tego zabytku przeszłości, komisya nagromadziła znaczną liczbę dowodów podnoszących jego znaczenie i wyświecających sposób powstania jego, a zarazem za pośrednictwem swej sekcji technicznej wykazała, że Sukiennice restaurowanemi być mogą, następnie jak odbudowanie ich przeprowadzić należy, co wszystko zbudzonemu już dawniej uczuciu potrzeby odbudowania tego gmachu silne daje poparcie.

Sukiennice zbudowane w środku rynku krakowskiego, jednego z najwspanialszych między rynkami dawnych miast Europy, starożytnością swoją, wymiarami, położeniem, w którym skupiał się handel Krakowa, niegdyś znakomitego w gronie Hanzy handlowego ogniska, przywilejami królów polskich, usiłowaniem łożoném już za czasów dawniej Rzeczypospolitej, aby gmach ten od upadku ochronić i w okazalsze przybrać kształty, tradycją sześciu wieków, a wreszcie po upadku Polski przywiązaniem nowszych pokoleń do wszystkiego, co im szczęśliwsza przekazała przeszłość, — Sukiennice krakowskie doszły do tego znaczenia, iż niewątpliwie przyznać im należy charakter pomnikowy, i téj wagi, że utrzymanie tego gmachu, który bez pomocy runąłby niechybnie w gruzy, stało się obowiązkiem czasu obecnego.

Pierwsza o Sukiennicach wzmianka znajduje się w przywileju króla Bolesława V z r. 1257, a odnosi się do sklepów, w których sprzedawano sukna. Handel sukienniczy, jaki prowadzono w Krakowie wtedy i w późniejszych czasach, był znacznym i rozległym, zostawił gmachowi miano Sukiennic, chociaż ostatecznie sklepy te i równolegle od nich inne przybudowane części gmachu a mianowicie najdawniejsze między niemi, teraz już zburzone tak zwane „kramy bogate“ ku sprzedaży innych także przedmiotów służyły. Druga wzmianka znajduje się w piśmie Władysława Łokietka z r. 1306, który dochód ze sklepów w Sukiennicach Wójtom krakowskim przeznacza. Wyraźniejsza mieści się w przywileju Kazimierza Wielkiego z r. 1358, który znaczną liczbę tych sklepów miastu na zupełną daje własność.

Powszechne mniemanie, opierające się zapewne na świadectwie Kromera, przypisuje Kazimierzowi Wielkiemu wybudowanie Su-

kiennic; jest jednakże rzeczą więcej niż prawdopodobną, że Kazimierz Wielki, który Polskę wszędzie w porządne zamki i gmachy zaopatrywał, Sukiennice tylko porządniej, trwalej zabudował i urządził, zostawiając niezatartą pamiątkę swój Monarszej i miłościwój pieczy o dobro kraju.

Badania sekcji technicznej komisji naszej ustaliły jako rzecz niewątpliwą, że Sukiennice pierwotnie były to tylko dwa równoległe do siebie postawione szeregi sklepów przybudowywanych zwolna, czém tłumaczy się nawet niezupełnie prosta linia ich ścian ku środkowi zwróconych. Środkiem szła ulica albo sień wzdłuż dla zajazdu lub składania towarów, osłonięta poddaszami występującymi sklepów, prawdopodobnie daleko pierwój nim sklepienie nad wnętrzem dzisiejszych Sukiennic wybudowaniem zostało; lecz całość budynku nie obejmowała w dawnych czasach więcej jak dolną część dzisiejszego gmachu. Ściany z cegły wzniesione po obu stronach do znacznej wysokości a zakończone Attyką, równie jak i oba fronty od Brackiej i S. Jańskiej ulicy są z późniejszego czasu a mianowicie dopiero w XVI wieku postawionemi one zostały.

Pierwszy Dr. Żebrowski objawił zdanie, iż najdawniejszą częścią gmachu Sukiennic są jedynie sklepy z surowego kamienia dwoma rzędami stojące, do których reszta zabudowania z biegiem czasu dopiero przybudowaną została. Następnie w sekcji technicznej naszej komisji Prof. Łuszczkiewicz wykazał to dowodnie, zwracając uwagę na nieregularność linii obu szeregów sklepów względem kierunku osi głównej, na ukośne położenie ścian frontowych do tegoż kierunku, na materiały budowli, oraz na oparcie skarp podpierających ściany wysokie podłużne na ścianach poprzecznych tworzących sklepy. Wskazówki te potwierdzone zostały w zupełności poglądem na wyobrażenie Sukiennic dawnych wrocławskich, które w r. 1821 zburzone zostały, a których rysunki i plany wraz z opisem znajdujące się w Muzeum starożytności Szląskich w Wrocławiu, uprzejmością Dr. Luchsa z Wrocławia na żądanie sekcji okazane jej zostały. Sukiennice owe współczesne naszym, były również podwójnym szeregiem sklepów przykrytych dachem ku środkowi spuszczo-nym i opartym na szeregu słupów przez środek idącym. Przetrwały w tym stanie aż do nowszych czasów, a wspólność historii, tradycyi, zwyczajów handlowych i potrzeb w dawnych Piastowskich cza-

sach między Krakowem i Wrocławiem, odbiła się niewątpliwie i w gmachu Sukiennic, jaki posiadały oba te miasta w nieustannych z sobą zostające stosunkach.

Okoliczności te ważnemi były bardzo dla oznaczenia z zupełną pewnością, co za pierwotną a oraz za konstrukcyjnie główną część gmachu uważać należy, podejmując odnowienie zarazem i oczyszczenie Sukiennic od rozmaitych później do nich przybudowanych części, o ileby ani w konstrukcyjnym, ani w innym z niemi nie zostawały związku, a przez stwierdzenie tych okoliczności upadła już zaraz myśl rzucona, iż można będzie podłużny budynek Sukiennic uwolnić od otaczających go z obu stron sklepów. Lecz obok tych okoliczności niemniej ważną była uwaga, że późniejsze dzieje Sukiennic nadały im kształt inny niż miały pierwotnie, zatarły dawny, tak, że obecnie prócz odrzwi ostrołukowych w dolnej budowie i skarp, nie pozostało żadnej prawie cechy architektonicznej dawniej tej części murów Sukiennic, natomiast na podstawie z tych murów wzniosły te późniejsze czasy budowę wysoką i całość stanowiącą taką, na jaką już mnogie pokolenia patrzyły i my dziś patrzymy.

Widoczną jest rzeczą, że ceglane ściany boczne głównej nawy nie odrazu powstały; sam materiał, z którego są zbudowane, wskazuje, iż niejednokrotnie przystępowano do tej roboty, a zdaje się ona najpewniej być w związku ze stawianiem dachu lub stropu nad główną nawą, gdyż nawet w ścianach tych ponad dzisiejszém sklepieniem znajdują się ślady od otworów na belki w mur wpuszczone. Prawdopodobnie to podwyższenie murów bocznych na czasy Kazimierza Jagiellończyka przypada, i wtedy także okazała się potrzeba wzniesienia skarp podpierających one, a opartych na poprzecznych kamiennych murach sklepów.

Pożar około r. 1556 i drugi w r. 1589, zniszczył Sukiennice dawne, a zostały one dopiero odbudowane w samym końcu XVI wieku, jak o tém świadczą pozostałe dowody, a nawet napis ledwie czytelny na gmachu samym i odnowienie przeciągnęło się prawie do połowy XVII wieku. Sukiennice odbudowane, otrzymały postać nową w stylu XVI wieku, stylem odrodzenia zwanym, otrzymały ściany wysokie zakończone attyką z niżami, facyaty z arkadami półkulistami i basztami bocznymi. Czy do tej samej epoki odnieść należy także sklepienie beczułkowe nad główną sienią Sukiennic,

czy do wcześniejszej, a mianowicie do końca wieku XV t. j. czasów Kazimierza Jagiellończyka, o tém zdania podzielone zostały. Prof. Prokutyński przypisuje one tej wcześniejszej epoce i zdanie podobne objawił także uczony p. Bergmann nadinżynier z Wiednia, który bawiąc w Krakowie dla budowy kolegium Jagiellońskiego przez sekcję techniczną do narady był wzywany.

W skutku tych wszystkich badań, które poprzedzić musiały ułożenie stanowczego programu odbudowy, przyjęto przedwstępnie ustalenie 4ch głównych epok w konstrukcyi dzisiejszego gmachu Sukiennic, a mianowicie: 1 *Epoka*. Wymurowanie sklepów i piwnic; 2 *Epoka*. Nadmurowanie cegłą ścian bocznych głównej nawy, w której ślad belkowania dachu lub od stropu; 3 *Epoka*. Większe podwyższenie murów bocznych, zbudowanie skarp wraz z nadmurowaniem murów poprzecznych czyli działowych sklepów; 4 *Epoka*. Restauracya w stylu odrodzenia, wzniesienie attyki i dwóch facyat. Zbadawszy należycie to, co każda z tych epok w Sukiennicach zrobiła, i oceniwszy właściwą i względną tak konstrukcyjną jak estetyczną i pamiątkową wartość części składowych, a niemniej mając zawsze uwagę zwróconą na ten punkt instrukcyi, który i nadal z budynku pożytek dla handlu i dla miasta zamierza, ustalono się w przekonaniu, że cała główna nawa wraz ze sklepami ściśle z nią związanymi utrzymaną być powinna, a odnowienie z zachowaniem wierném tego, co jeszcze z pierwotnej pozostało się budowy przeprowadzone być winno w zastosowaniu się do stylu odrodzenia, który w górnej części gmachu przeważa. Przybudowania wszystkie jako niemające żadnej, albo dość odznaczającej się wartości budowniczej i pamiątkowej, komisya idąc głównie za zdaniem Profesora Łepkowskiego, na którym sekcyja techniczna w tej mierze się oparła, nie uznała godnemi starannego przy odbudowaniu zachowania, z tą wszakże różnicą, że budynki zwane Postrzygalnią, Syndykówką i Langierówką jako z głównym gmachem więcej zrosłe, komisya pozostawić doradza, jeśli je trafnie myśl budowniczego z głównym gmachem połączyć zdoła, inne zaś przybudowane części na rozebranie przeznacza.

I na tych-to podstawach zawsze z baczną uwagą na to, że Sukiennice pozostać mają tém, czém były przez wieki, to jest śródkowym punktem targu miejskiego, osnowany jest program odbudo-

wania tego gmachu, który obecnie komisya Radzie Miasta przedkłada, wraz z instrukcją w celu ogłoszenia konkursu na plany i kosztorysy odbudowy.

Pozostawało do sprawdzenia, w jakim stanie znajdują się mury Sukiennic, które potomności w odnowionym stanie przekazać mamy. Mając na pamięci, że nie coś wedle dzisiejszego pomysłu budować, lecz tylko zachować dawne i utrwalić jest naszym zadaniem, winni byliśmy zadać sobie pytanie, jak dalece to, co zachować chcemy, posiada jeszcze warunki trwałości, i gdzie szczególnie wzmocnić one należy, aby praca nasza cała następnie nie okazała się płonną. Na to pytanie odpowiadając sekcya techniczna, na podstawie badań szczegółowych p. Barańskiego budowniczego miasta orzekła, że mury sklepów, obwodowe i przedziałowe, sklepienia piwniczne i sklepowe są zupełnie zdrowe, późniejsze nadmurowania cegłą tak w ścianach głównej nawy jako i nad sklepami wraz ze skarpami, acz w niektórych miejscach z wierzchu zdają się uszkodzone i w facyacie północnej nieco pęknięte, w ogólności jednak budowane dokładnie i z dobrego materiału, nie grożą żadnem niebezpieczeństwem i z łatwością wyreparowanemi być mogą; że sklepienie nad główną sienią Sukiennic, jakkolwiek w kluczu na całej prawie swjej długości okazuje ślady pierwotnego pęknięcia, lecz gdy zatarte żadnego dalszego zrysowania się nie okazało, za zupełnie utrwalone i bezpieczne uważanem być może, że attyka wreszcie w niektórych miejscach, mianowicie w koronie uszkodzona, w części konstrukcyjnej jest dobrze zachowaną, a tylko w szczegółach potrzebuje naprawy, że jednak stan dachów na wszystkich niemal częściach budynku jest bardzo zły i zagrażający. Komisya po wysłuchaniu tak korzystnego co do murów, a niekorzystnego co do pokrycia Sukiennic sprawozdania sekcji technicznej, miała témsamém daną sobie podstawę do dalszych czynności, a więc z kolei miała dwa pytania do rozwiązania: jak restaurować i za co restaurować Sukiennice t. j. kwestyę programu i kwestyę funduszków.

Co do programu :

Kwestya, jak budować, łączyła się ściśle z kwestyą, jakie przeznaczenie mają mieć przyszłe Sukiennice. Ułatwiając komissyi pracę w tym kierunku, Dostojny nasz Prezydent przedłożył jęj gotowy już przez siebie wypracowany program. Komisyja odbudowy Sukiennic mając ciągle na uwadze sprawozdanie sekcji technicznój, a mianowicie historyczne znaczenie i handlowe przeznaczenie Sukiennic, a następnie to, że restaurowanie tego co jest, a nie budowanie z gruntu Sukiennic jest jęj zadaniem, wreszcie, że odrestaurowane Sukiennice powinny zapewnić miastu nietylko odpowiedni dochód, lecz nadto jako zrestaurowane groszem publicznym, powinny być gmachem, który z całym narodem polskim w pamiątkowym zostawać ma związku, obradowała nad tym programem, a wyniki licznych jęj posiedzeń przedstawia Prześwietnėj Radzie w następującém streszczeniu, które Prześwietna Rada uchwaleniem swém sankcyonować raczy.

- 1) Sukiennice mają być odbudowane w ten sposób, ażeby odrestaurowany gmach przedstawiał nieskażoną postać pamiątki historycznej.
- 2) Połączyć z restauracją jak największe korzyści materyalne dla skarbu miasta, jest wprawdzie arcypożądanym, wszakże zadaniu w punkcie 1 określönemu podporządkowanym celem.
- 3) Restauracyę dążącą do przerobienia Sukiennic w sposób, któryby rzeczywistym potrzebom miasta nie odpowiadał i właścicielom domów *wielką* stratą zagrażał, uważać należy za niewłaściwą.
- 4) Odbudowane Sukiennice mają mianowicie w dolnej swęj części pozostać jak dotąd punktem środkowym targu miejskiego. W sklepach na zewnątrz otwartych mieścić się mają składy i handel różnych towarów — w sieniach handel drobny przekupniów. Sień zostaje otwartą z wolném przejściem.
- 5) Piętro nad sklepioną sienią gmachu Sukiennic przeznaczone jest na pomieszczenie zabytków przeszłości, zbiorów dzieł sztuki i wzorowych wyrobów przemysłu.

Po ustanowieniu tych zasad wytycznych, Sekcja techniczna zajęła się wypracowaniem punktów do ogłoszenia konkursu, w celu uzyskania na téj drodze jak najodpowiedniejszego planu i kosztorysu.

Punkta te, przez komisję Sukienniczą przyjęte, są:

- 1) Gmach Sukiennic przedstawiający prostokąt podłużny, ma być oczyszczony z wszelkich przystawek i budowli, które go otaczają, z zachowaniem sklepów organicznie z nim połączonych, Syndykówki z Postrzygalnią, o tyle, o ile konkurujący zachować je w swoich planach zechcą. Ma zatem zachować charakter budowy podłużnej: „Langbau“, bez żadnych z obydwu końców dodatków, powiększeń, dekoracyj, oprócz tych, jakich dogodność sklepów wymagać będzie, a o których niżej.
- 2) Ponieważ gmach ten od początku swego istnienia służył za skład towarów i targowisko miejskie, a dlatego był zaopatrzony w znaczną ilość sklepów, do głównej nawy przechodowej przypierających, sklepy te zachowane być winny. Nadto ponieważ dla ich dogodności potrzebne są wyjścia na zewnątrz, do których zastosowane mają być podcienia, przeto w planach do konkursu przedstawia PP. Architekci, jakby te wyjścia i podcienia z komunikacją między sobą urządzić. Zostawia się więc konkurującym obszerne pole do inicjatywy, z nadmienieniem, że należy wszystkie sklepy podciągnąć pod dach jednostajnej wysokości, tak, aby nie zakrywał jak dotąd okien górnej sali.

W jaki sposób podnieść wygodę sklepów, ułatwić komunikację z piwnicami, oświetlić i ogrzać z wyłączeniem zwyczajnych ognisk, wskażą konkurujący.

- 3) Sień dolna środkowa winna być utrzymana jak dzisiaj do przechodu publiczności, podłużnie i poprzecznie; główném zadaniem konkurujących będzie jak najlepsze możliwe onéj oświetlenie. W jaki zaś sposób ma być ozdobioném dzisiejsze sklepienie, które wskutek już swój konstrukcyi jest słabém i może wymagać ze strony konkurujących technicznych środków wzmocnienia, jaka podłoga, czy ciosem

wyłożona, czy asfaltem wylana; to wszystko obok obliczenia kosztów winno być zamieszczone w projektach.

Wielkie bramy wchodowe przedstawiające mieszaninę ostrołukowego i półkolistego stylu, jak równie odrzwia, węgry wejść sklepowych przeznaczonych do zamurowania, mają być utrzymane jak są obecnie, mogą jednak konkurujący dać w planach swych kształt jednostajny wszystkim odrzwiom sklepowym.

- 4) W osi poprzecznej środkowej, obecnie przechód w krzyżu, mają być zbudowane dwa wychyłki dość wysokie i szerokie, aby obok przejścia, które utrzymanem być musi, umieścić dwoje monumentalnych wschodów, odpowiedniej szerokości do gmachu, mającego objąć parę tysięcy ludzi, a opatrzonego tylko czworgiem wschodów. Nadmieniam się, że jeżeli do przechodu lub umieszczenia wschodów potrzebném-by było, któremu z konkurujących zajęcie czterech sklepów, przeciw temu program nie ma do zarzucenia.
- 5) Schody od szczytu północnego i południowego zostaną utrzymane; rzeczą artysty będzie projektować, w jaki sposób mają być urządzone, jak niemniej ozdoby ganków głównych.
- 6) Przeznaczenie górnej sali, czy na zbiory przedmiotów przemysłu, albo etnograficzne, czy na wystawy albo uroczyste przyjęcia, mało wpłynie na charakter jej ozdób, które zawsze powinny być dekoracyjne, odpowiednie stylowi attyki. W każdym razie sala albo cała zachowana, albo może być podzieloną, z uwagą, że potrzebne będą tutaj i mniejsze lokalności, na przedsionki, kancelarye i t. d. Wszystkie lokalności, przedewszystkiem sale, muszą być jasne, ażeby przedmioty w nich umieścić się mające stosownie i dokładnie były oświetlone.
- 7) Urządzenie dachów, aby odpowiadały wymaganiom naszego klimatu, zostawiam się pomysłowi konkurujących: obojętném jest, czy do tego użyją metalu, szkła lub innego ogniotrwałego materiału.
- 8) Budowniczy zwróci na to uwagę, że we wnękach attyki mogą być umieszczone malowania Sgraffito.

9) Projekta wygotowane przez konkurujących obejmować mają:

- a) Rzut poziomy dołu,
- b) Rzut poziomy 1go piętra,
- c) Dwa przekroje poprzeczne przez krzyż i przez sklepy — w szczególności zaś ma być opracowaną klatka wschodowa.
- d) Przekrój podłużny,
- e) Widoki obu szczytów węższych, jeżeli mają być odmienne,
- f) Widoki facjat podłużnych.

Skala do planów i przekroi ma być $\frac{1}{2}$ cala wiedeńskiego na sążen, zaś do widoków na zewnątrz jeden cal na sążen.

- g) Konstrukcja wiązań dachu w szczegółach, złożonych z planu i dwóch przekroi na skalę sążen = dwa cale wied.
- h) Dekoracja sali w całym swém rozwinięciu na skalę sążen = jeden cal.
- i) Szczegóły ornamentacyjne całej budowy, konstrukcyi rynien i oberlichtów na skalę sążen = 3 cale.
- k) Widok perspektywiczny całości.
- l) Kosztorys.

10. Czas do wypracowania naznacza się dziewięciomiesięczny od daty ogłoszenia konkursu, rysunki spóźnione nie będą uwzględnione.

11. Rada Miasta Krakowa wyznaczy w swoim czasie komisję z uznanych powag i mistrzów sztuki do rozpoznania przedłożonych planów.

12. Zgłaszającym się PP. Architektom udzielone zostaną litografowane plany zawierające rozkład wewnętrzny murów, dołu i piętra, tudzież przekroje i szczegóły gmachu, równie jak dwa fotografowane widoki od zewnątrz.

13. Plany winny być opatrzone dewizą, do których dołączyć należy kopertę takąsamą dewizą oznaczoną i opieczętowaną zawierającą imię i nazwisko Architekta oraz miejsce jego zamieszkania.

14. Nadesłane projekta zostaną przez komisję, o której wyżej, rozpoznane; plan z kosztorysem za najodpowiedniejszy przez komisję uznany, otrzyma nagrodę 100 fl , drugiemu przy-

znane będzie 50 t . Plany te zostaną własnością Miasta do dowolnego użycia.

Nadmienić tu jednak wypada, że sekcyja techniczna uznała jednomyślnie za konieczne podwyższenie wyznaczonych nagród do 1000 złr. i 500 złr. nabywszy przy bliższym rzeczy rozbiorze przekonania, iż niepodobną jest rzeczą, ażeby ktokolwiek pracował kilka miesięcy czasu z ewentualnością odrzucenia téj pracy za tak małe wynagrodzenie*).

Nie ulega wątpliwości, że cała budowa Sukiennic naraz nie będzie mogła być rozpoczętą, a to głównie dla braku dostatecznych funduszków; z tego powodu uznała komisya za stosowne wytknąć zarazem pewien porządek, w jakim ta odbudowa zaczęta i stopniowo dokonywaną będzie :

- a) Przedewszystkiem pokryć należy Sukiennice dachem ogniotrwałym i odnowić attykę cały gmach uwieńczającą, przy czém uwzględnić wypada przeznaczenie téj części Sukiennic.
- b) Wyrestaurować sklepy od strony zburzonych kramów bogatych, a następnie sklepy od strony przeciwnéj łącznie z restauracją sieni.
- c) Przystąpić do restauracyi części frontowych od północy i od południa.
- d) Urządzić część górną na zbiory przeznaczoną.
- e) W miarę postępującej odbudowy a mianowicie sklepów od strony zachodniej zburzone będą jatki garbarskie i jatki szewskie.
- f) Syndykówka, Postrzygalnia i Langierówka mogą być przerobione, zużytkowane, o ileby wzgląd na projektowaną całość gmachu tego wymagał; wraze przeciwnym jako przystawki już wielce natwątłone mają być zburzone.

W końcu tego ustępu Sprawozdania wypada jeszcze dotknąć téj okoliczności, o ile miasto nasze stało się już właścicielem Sukiennic a o ile jeszcze nie. Wiadomo bowiem, że tak pojedyncze sklepy jak i inne przylepki, były i są jeszcze poniekąd własnością prywatną.

*) Rada miasta Krakowa uchwaliła podwyższyć nagrody do 1000 złr. i 500 złr.

Z 34 sklepów, kupionych było dawniej 9 za sumę 14,400 złr. w. a.; Magistrat kupił sklepów 13 $\frac{1}{2}$ za sumę 22,500 złr.; komisya nabyła połowę sklepu Nr. 28 za sumę 800 złr. w. a. od Gielgów. Dwa sklepy Nr. 7 i 8 dostało miasto w darze od Radcy p. Wincentego Kirchmayera, pozostaje jeszcze do nabycia 9 sklepów, a mianowicie: Nr. 2, (12, 18), 19, (20, 21, 22), (30, 31).

Jatki garbarskie kupił Magistrat na własność Gminy za sumę 5,000 złr. w. a., a realność Langierówkę Nr. 4 kupiła komisya sukiennicza za sumę 4,000 złr. w. a.

Kramy bogate nabyte były na własność Gminy za sumę 43,444 złr. 50 kr.

Jatek wreszcie szewskich jest wszystkich 84. Z tych Gmina nasza jest właścicielką tylko trzech t. j. pod Nr. 66, 24 i 71, reszta jatek należy po największej części do osób albo już nieżyjących, albo z miejsca pobytu niewiadomych. Gdy porozumienie się z właścicielami wiadomymi tychże zawsze na jakieś napotykało trudności, a z niewiadomymi, lecz w hipotece za takich zapisanymi było wprost niemożliwe, komisya mogła wywłaszczyć tychże w drodze politycznej na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 2 Września 1856 r., ale mając na względzie, że przez to niejednemu wyraziłoby się mogło krzywdę, wolała czekać wypadku procesu, jaki Gmina miasta naszego poprzednio jeszcze wyniosła była właścicielom jatek szewskich w celu zniesienia wspólnej własności.

Wyrok w tym procesie zapadł już na dniu 11 Maja 1868 r. L. 6689 w tutejszym c. k. Sądzie krajowym na korzyść miasta, a skutkiem tego jatki te w drodze licytacji sprzedane i uzyskana za nie cena kupna do depozytu sądowego na rzecz właściciela złożoną będzie. Lubo Gmina ma ten środek nabycia jatek w swych rękach, to przecież zrobi z niego użytek wtenczas dopiero, gdy porozumienie się ugodne nie będzie mogło przyjść do skutku.

Z kolei przechodzi komisya do drugiej części swego sprawozdania t. j. do kwestyi, za co odbudować Sukiennice, a więc

Co do funduszków:

Celem odbudowania Sukiennic Gmina Krakowska dotychczas wydała:

Za zakupionych 23 sklepów	37,700	złr.
„ zakupione jatki garbarskie	5,000	„
„ zakupioną realność Langierówkę	4,000	„
„ zakupionych 61 kramów bogatych	42,994	złr. 50 kr.
W r. 1869 na rachunek $\frac{2}{8}$		
kramu bogatego Nr. 1	100	„ — „
za zakupiony kram bogaty		
Nr. 43	350	„ — „
razem za 62 kupionych kramów bogatych	43,444	„ 50 „
Suma	90,144	złr. 50 kr.

Na to wpłynęło darów:

Od JEks. hr. Gołuchowskiego	1000	złr.
„ hr. Wita Żeleńskiego	300	„
„ ks. Leona Sapiehy	1000	„
„ ks. Jerzego Czartoryskiego	1000	„
„ hr. Dunina Borkowskiego	1000	„
„ hr. Władysława Wodzickiego	200	„
„ W. Stefana Młodeckiego	500	„
„ W. Ignacego Żółtowskiego	150	„
„ W. Antoniego Łuszczkiewicza	50	„
„ W. Trzaskowskiego	5	„
„ W. Marcina Salwy	5	„
„ W. księdza Kluczyckiego	2	„
„ Towarzystwa Muzy	40	„
Razem	5252	złr.
Od W. Sozańskiego	9	„ 42 kr.
„ hr. Lanckorońskiego Kazim.	125	„
Ogółem	5,386	złr. 42 kr.

wydano przeto z funduszu miejskiego 84,758 złr. 8 kr.

Zważywszy, że tylko sklepy zakupione za 37,700 złr. stanowić będą po restauracyi Sukiennic realność pewny dochód miastu przynoszącą, że kramy bo-

gate już są zburzone, że jatki garbarskie zburzeniu ulegną, Langierówka zaś, jeżeli pozostanie, żadnych dochodów czynić nie będzie: okazuje się, że Gmina miasta Krakowa z własnego funduszu znaczne już poniosła ofiary, bo wydała 47,058 złr. 8 kr. li w tym celu, ażeby Sukiennice oczyścić od przyległych szpecących i spustoszałych części i umocnić tym sposobem odbudowę gmachu pomnikowego. Zważywszy nareszcie, że jeszcze i jatki szewskie na zburzenie przeznaczone, będą musiały być zakupione, i że dla krupiarzy którzy z powodu zburzenia kramów bogatych ustąpić z nich musieli, wybudowano:

w murowanych jatkach rzeźniczych 22 jatek drewnianych kosztem 5,042 złr. $5\frac{1}{5}$ kr. przerobiono 20 jatek rzeźni-

czych kosztem . . .	315	„	90	„
urządzono osobne poddasze dla krupników kosztem	880	„		
razem				6,238 złr. $4\frac{1}{5}$ kr.

ofiary jakie gmina w celu przygotowania odbudowania Sukiennic ponosi dotąd, wynoszą . 53,296 złr. $5\frac{1}{3}$ kr. a jeżeli się zauważy, iż wykupienie jatek szewskich na zburzenie przeznaczonych i wypłata za już zburzone 2 kramy bogate dalszych jeszcze wymagać będzie wydatków, z których dla miasta żadna nie wypłynie korzyść, zawsze przyjąć można, że miasto dla utrzymania budowy pomnikowej do złr. 60,000 w. a. poświęciło.

Na odbudowanie Sukiennic potrzebne będą według kosztorysu budownictwa miejskiego nie licząc w to kosztów urządzenia sali na piętrze około 140,605 złr. — O fundusze te starać się winniśmy koniecznie, a nie ma najmniejszej wątpliwości, że fundusz miejski o ile możności kosztu restauracji ponosić powinien. Komisya miała więc na uwadze, że fundusz miejski, chociażby z wielkiem wysileniem, pieniędzy na ten cel dostarczyć musi. Nawiasowo wspomnieć tu należy, że komisya dla tém większej ewidencji funduszków, postanowiła, aby wszelkie wpływy na odbudowę Sukiennic zapisywane były przez kasę miejską w osobnej księdze i prze-

chowywane oddzielnie, i aby wszelkie fundusze w gotówce wpływające, lokowane były w Krakowskiej kasie Oszczędności na procent tam praktykowany.

Najbliższém źródłem funduszu restauracyjnego zdawały się komisyi być dochody, jakie miastu przynoszą Sukiennice. Te więc dochody przeznaczyła komisyja jako pierwsze źródło, poczynwszy od 1 Stycznia 1869 na fundusz odbudowy Sukiennic, i w tym celu postanowiła wyjednać u Prześwietnej Rady uchwałę, ażeby dochód z wydzierżawienia sklepów, kramów, straganów w Sukiennicach pobierany dotąd na rzecz miasta, wyłączony był od 1 Stycznia 1869 z budżetu dochodów miejskich, a odkazany na fundusz odbudowania Sukiennic.

Na skutek uchwały Prześwietnej Rady z dnia 5 Grudnia 1867 kramy już zburzono, na przyszłość zatem żadnego już z nich nie można się spodziewać funduszu na odbudowę naszego dzieła. Skutkiem zburzenia kramów, rozmieszczono przekupniów częścią w jatkach rzeźniczych, częścią na placu ś. Scholastyki.

Z kolei uchwaliła Komisyja, a Prześwietna Rada przyjąć raczy następujący wniosek: Na pierwsze potrzeby odnowienia Sukiennic, a w szczególności na pokrycie gmachu dachem ogniotrwałym wyznacza Prześwietna Rada z majątku miejskiego sumę 10,000 złr. wal. austr.

Na tém jednakże kończą się już nasze wysilenia finansowe; a w celu zebrania odpowiednich wkładów funduszy na restauracyę przedstawił Komisyi Prezydent nasz plan następujący, który komisyja sukiennicza przyjęła i Prześwietnej Radzie do uchwalenia przedkłada.

Komisyja jest tego przekonania, że restauracyja Sukiennic dokonaną być winna w najkrótszym przeciągu czasu, rozkładać ją na długi szereg lat byłoby to samo, co odłożyć ją do nieskończoności. Termin odbudowy Sukiennic nie powinien być dłuższy nad 3 do 5 lat, a to ze względów:

1. że obecny stan gmachu jest zdezolowany,
2. że skarb miejski powinien jak najrychlej pobierać dochody z odrestaurowanych Sukiennic;
3. że architektoniczna harmonia gmachu zachowana być powinna;

4. że wreszcie zająć mogą nieprzewidziane okoliczności, któreby mogły stanąć na przeszkodzie wykończeniu restauracyi.

Ztąd wynika potrzeba zgromadzenia w jak najkrótszym, o ile można w trzechletnim przeciągu czasu potrzebnych funduszków.

Jasną jest rzeczą, że kwota ta w drodze kwesty zwyczajnej nie da się przysporzyć. Trzeba więc użyć wszystkich godziwych środków, aby celu dopiąć, a do tych środków należą:

- I. Składki;
 - II. Subwencya Sejmu;
 - III. Subwencya Rządu;
 - IV. Loterya fantowa;
 - V. Pożyczka przez Gminę Miasta zaciągnąć się mająca.
- W tym to celu Przświetna Rada raczy uchwalić:
1. Wystósować prośbę do Namiestnictwa o pozwolenie zbierania składek w kraju na restauracyę Sukiennic;
 2. Wystósować do Sejmu prośbę, ażeby przyczyniając się do zachowania krajowi pamiątki przeszłości, wyznaczył na odbudowę Sukiennic przez 3 lata po 5,000 złr.
 3. Wystósować prośbę do Najjaśniejszego Pana, ażeby najłaskawiej zezwolić raczył, iżby w budżecie państwa umieszczoną została subwencya na odbudowę Sukiennic jako starożytnej pamiątki w kwocie 5,000 złr. wal. austr.
 4. Wystósować prośbę do Wysokiego Namiestnictwa, ażeby zezwoliło na urządzenie loteryi fantowej, na odrestaurowanie Sukiennic.

Zdaje się Komisyi, że tylko środek pierwszy, to jest zbieranie funduszu zapomocą składek w kraju, potrzebuje umotywowania, albowiem z środkiem tym wiąże się pytanie, czy Kraków ma prawo wyciągać rękę do kraju na cel poniekąd prywatny, i czy Kraków czyniąc to, nie ściągnie na siebie zarzutu natrętnej zebraniny.

Prawda, że Kraków restaurując Sukiennice rozpoczyna wykonanie zadania, które pod każdym względem jemu najprzód przypada w udziale, — lecz prawdą jest i to, iż rozpoczyna je w uczuciu, że spełnia zarazem obowiązek narodowy względem spuścizny ojczystej jego pieczy powierzonej. Kraków pozostał się na straży świętych i drogich pamiątek z wieków pomyślności i chwały narodu. A jeżeli ma prawo do miłości wszystkich współziomków tej wiel-

kięj Ojczyzny, to dlatego, że wiernie dopełniać chce powołania, które mu przekazały jego świetne dzieje. Wieki zaszczytów i sławy przeciągnęły przez to miasto, zostawiając tu i świadectwa i upomnienia dla przyszłości; świątynie, przybytki nauki, gmachy jego, nie są tylko własnością miasta, lecz należą do kraju całego, którego początek i świetność, klęski i nieszczęścia żywymi na kamieniach tych zapisane są słowy. Sukiennice krakowskie świadkami były wielkich zdarzeń narodowych. Przed niemi Piasty i Jagiellonowie zasiadali w majestacie królewskim dla odbierania hołdów, — a w epoce niezrównanego nieszczęścia Ojczyzny przy nich Kościuszkę podniósł oręż za niepodległość i cześć narodową. Nieobacznością poprzedzającego czasu zniknął już ratusz, przed którym przysięgę wymawiał Naczelnik Narodu, — możnażby dopuścić, aby i Sukiennice rozsypały się, zostawiając głuchą pustkę w tém miejscu, gdzie skupiało się niegdyś życie i ruch tego miasta, i aby kiedyś Polak przybywający do Krakowa pytał się, gdzie były owe Sukiennice, o których słyszał zawsze przy wspomnieniu sławnej stolicy, i o których czytał w dziejach narodowych? Sukiennice były wprawdzie tylko ogniskiem handlu miejskiego i tém pozostać mają, ale teraz więcej niż przez długie lata wiemy, czém jest dla narodu pomyślność i żyjący duch w miastach. Oddając odnowione Sukiennice na użytek tego ruchu handlowego miejskiego, spodziewać się można dzisiaj, iż ruch ten nową otrzyma podniętę, i miastu samemu powetuje nakłady jego i poświęcenia; lecz odnowienie gmachu tego tak rozległego, tak oryginalnego i jedyne go w swoim rodzaju na całą przestrzeń krajów polskich, inaczej przedsięwziętém być nie może, tylko tak, jak tego wymaga pomnikowy jego charakter i wartość pamiątkowa dla całej Polski; pociągnie więc za sobą znaczne nakłady, oprócz tych, także bardzo znacznych, które już Miasto Kraków dla przygotowania samego odbudowy Sukiennic poniosło. Dlatego słuszném jest odwołanie się o pomoc w przedsięwzięciu tego dzieła do kraju całego, — owszém, kraj mógłby raczej wziąć za złe, gdyby w tym razie przechodzącym siły niezamóżnej gminy nie odezwano się do niego o udział i pomoc dla celu dobrze oznaczonego jako narodowy. Początek darów już zrobiony na pierwszy odgłos o restauracyi Sukiennic, nie można więc wątpić o dalszych, skoro już ręce przyłożone są do pracy, a Opa-

trżność, która daje natchnienie do podjęcia samych czynów i otuchę wśród trudów i doświadczeń, pobłogosławi do końca wykonaniu zamiaru.

Prześwietna Rada raczy przeto uchwalić:

1. Rada zatwierdza program restauracji Sukiennic w niniejszym sprawozdaniu sobie przedłożony;
2. Rada uchwała przedłożoną sobie instrukcję w celu ogłoszenia konkursu na plany i kosztorysy odbudowy Sukiennic;
3. Rada uchwała przedłożone sobie wnioski co do przysporzenia funduszków na odrestaurowanie Sukiennic.

Przewodniczący w komisji

PREZYDENT MIASTA:

Dr Dietl.

Sprawozdawca:

Dr Andrzej Rydzowski.



20.2.1891 / 14508

